



NRL: przemęczony lekarz nie rozwiąże problemów systemu ochrony zdrowia

W czasie piątkowego posiedzenia Naczelna Rada Lekarska zarekomendowała lekarzom i lekarzom denty stom ograniczenie zaangażowania zawodowego do poziomu, który nie będzie przekraczał granic bezpiecznych zarówno dla nich, jak i pacjentów.

Zwracając uwagę na znaczne przeciążenie lekarzy i lekarzy denty stom pracą spowodowane występującymi od wielu lat brakami kadrowymi w szczególności w publicznym systemie ochrony zdrowia, a także zwiększonym nakładem pracy w okresie pandemii, Naczelna Rada Lekarska apeluje do lekarzy i lekarzy denty stom o spojrzenie na kwestię bezpieczeństwa pacjentów przez pryzmat własnego stanu zdrowia, przemęczenia czy przepracowania podczas niesienia im pomocy. Jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych i bezpieczeństwo pacjentów zależą w dużej mierze od sił, koncentracji i staranności w działaniu lekarza i lekarza denty sty. Wydolność organizmu lekarza i lekarza denty sty, jak każdego człowieka, ma ograniczenia, a notoryczne ich przekraczanie wskutek ciągłej pracy zawodowej w wymiarze przekraczającym 48 godzin w tygodniu prowadzić może do utraty zdrowia, zmniejszenia koncentracji, a także zwiększenia ryzyka wystąpienia zdarzeń niepożądanych.

Potwierdzeniem tego jest fakt, że na mocy decyzji ustawodawcy począwszy od stycznia 2028 r. praca lekarzy i lekarzy denty stom w wymiarze przekraczającym przeciętnie 48 godzin na tydzień będzie niedopuszczalna. Praca w większym stopniu zaangażowania odbywa się również kosztem życia rodzinnego oraz utrudnia realizację obowiązku ustawicznego doskonalenia zawodowego. Mając powyższe na uwadze Naczelna Rada Lekarska rekomenduje lekarzom i lekarzom denty stom ograniczenie wymiaru zaangażowania zawodowego do poziomu, który nie będzie przekraczał granic bezpiecznych dla nich samych i ich pacjentów.

Naczelna Rada Lekarska przypomina, że główną przyczyną tak dużego wymiaru czasu pracy i zaangażowania zawodowego lekarzy i lekarzy denty stom jest ich niewystarczająca liczba w systemie ochrony zdrowia, co w szczególności dotyka publicznego systemu ochrony zdrowia. Podkreślić jednak trzeba, że podtrzymywanie wydolności systemu ochrony zdrowia nie może dłużej opierać się jedynie na zaangażowaniu lekarzy, lekarzy denty stom i innego personelu medycznego. Za organizację systemu i panujące w nim warunki odpowiadają rządzący. Zbyt wiele naszych Koleżanek i Kolegów przypłaciło pracę ponad siły własnym życiem i zdrowiem.

Naczelna Rada Lekarska apeluje do lekarzy i lekarzy denty stom, aby w tak trudnych warunkach pracy w systemie ochrony zdrowia nie zaniedbywali swego zdrowia fizycznego i psychicznego, własnych rodzin, w sytuacji gdy rządzący nie zajmują się w dostatecznym stopniu ratowaniem niewydolnego systemu ochrony zdrowia.

Przepracowany i przemęczony lekarz, lekarz dentysta nie jest rozwiązaniem problemów systemu ochrony zdrowia. Przemęczony lekarz, lekarz dentysta może nie sprostać obowiązkowi działania z zapewnieniem bezpieczeństwa pacjentów jak i jego własnego. Dlatego oczekujemy od rządzących podjęcia działań zapewniających taki poziom finansowania systemu ochrony zdrowia, który zabezpieczając potrzeby zdrowotne obywateli będzie umożliwiał pracodawcom zapewnienie godnych warunków pracy i płacy lekarzom i lekarzom dentystom pracującym w bezpiecznym dla pacjentów oraz ich samych wymiarze czasu pracy.

Naczelna Rada Lekarska oczekuje od rządzących zapewnienia lekarzom i lekarzom dentystom bezpiecznych i godnych warunków wykonywania zawodu, bez utraty możliwości ustawicznego doskonalenia zawodowego, a także z zachowaniem czasu na życie rodzinne i niezbędną regenerację sił.

źródło: gazetalekarska.pl

link do artykułu: <https://gazetalekarska.pl/?p=64581>

